

wtorek, 04.10.2022

Dwa światy [Łk 10, 38 - 42]

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa. Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług. A stanąwszy przy Nim, rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona».

>P<

Jezus przekraczając próg domu swoich przyjaciół w Betanii wchodzi w dwa różne "światy". Jeden świat to zamieszanie, krzątanie, praca, posługa, gościnność, które podejmuje Marta. I drugi świat - kontemplacji, zastanowienia, spokoju, słuchania, który reprezentuje Maria. Jezus wszedł pod dach i jednej i drugiej siostry. On chce być tam obecny. I jedna i druga postawa jest dobra i potrzebna. Trzeba zabiegać o zwyczajne, życiowe potrzeby, ale nie można też zaniedbywać tych duchowych. Każdy chrześcijanin powinien dążyć do harmonii tych dwóch światów. Nie może brakować konkretnego działania i nie można zapominać o kontemplacji, ciszy i skupieniu. Trzeba być wiernym własnej misji i powołaniu, nie zapominając o przebywaniu z Bogiem i zasłuchaniu w Jego Słowo. To są te dwa odrębne elementy domagające się połączenia, by tworzyć jedną, piękną całość, podobnie jak puzzle. Dążmy do takiej harmonii. Niech zasłuchanie w Boże Słowo prowadzi nas do codziennej aktywności.

Inne rozważanie do tej Ewangelii dostępne jest [TUTAJ](#)

fot. pixabay